

Sygn. akt VI ACa 1401/08



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2009 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA	– Krzysztof Tucharz
Sędzia SA	– Witold Okniński (spr.)
Sędzia SO del.	– Irena Piotrowska
Protokolant	– sekr. sądowy Edyta Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2009 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania E. O. S.A. w G. (poprzednio - K

E. S.A. z siedzibą w G.)

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

z udziałem zainteresowanego - E. W. S.A. z siedzibą w P.

w przedmiocie decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 6 sierpnia 2007 r.

nr OSZ-511-9(67)/2006/2007/MN/WK

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 21 lipca 2008 r.

sygn. akt XVII AmE 182/07

1. oddala apelację,
2. zasądza od powoda E. O. S.A. w G. na rzecz zainteresowanego E. W. S.A. z siedzibą w P. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.



Na oryginalne właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 sierpnia 2007 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki po rozpatrzeniu odwołania E. W. S.A. z siedzibą w P. od decyzji z dnia 7 marca 2007 r. orzekającej, iż wstrzymanie przez K.E. El S.A. z siedzibą w G. w dniu 1 sierpnia 2006 r. dostaw energii do obiektów farmy wiatrowej w B. było uzasadnione, uznając je za słuszne, zmienił zaskarżoną decyzję w całości i orzekł, że wstrzymanie przez K. El S.A. z siedzibą w G. w dniu 1 sierpnia 2006 r. dostaw energii elektrycznej do obiektów farmy wiatrowej w B. było nieuzasadnione.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła El. -Ol S.A. (poprzednio K. El S.A. w G.) zarzucając błędną ocenę stanu faktycznego sprawy poprzez niewłaściwe przyjęcie, że wstrzymanie przez Koncern w dniu 1 sierpnia 2006 r. dostaw energii elektrycznej do obiektów farmy wiatrowej w B., nastąpiło w związku z istnieniem zaległości finansowych po stronie odbiorcy energii elektrycznej, gdy tymczasem bezpośrednią przyczyną wstrzymania dostaw energii była utrata z dniem 31 lipca 2006 r. mocy obowiązującej zawartej z E. W. i S.A. w P. na czas określony umowy o świadczenie usług przesyłowych i brak zawarcia nowej obowiązującej umowy o świadczenie usług przesyłowych. Powódka zarzuciła też naruszenie prawa przez niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 3a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, a tym samym obciążenie powoda skutkami niedopełnienia obowiązków wynikających z tego przepisu, poprzez nieuprzedzenie odbiorcy o zamiarze wypowiedzenia umowy sprzedaży energii elektrycznej oraz niewyznaczenie dodatkowego dwutygodniowego terminu na zapłatę zaległych i

bieżących należności – gdyż w przedmiotowej sprawie konieczność taka nie zachodziła wobec faktu, że bezpośrednią przyczyną wstrzymania dostaw energii elektrycznej do farmy wiatrowej w B... była utrata z dniem 31 lipca 2006 r. mocy obowiązującej zawartej z E... W... S.A. w Pieńkowie na czas określony umowy o świadczenie usług przesyłowych, a nie jak przyjęto rozwiązanie umowy sprzedaży energii elektrycznej. Powódka wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości, ewentualnie o jej zmianę i orzeczenie, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej przez K... E... S.A. w G... w dniu 1 sierpnia 2006 r. do obiektów farmy wiatrowej w B... było uzasadnione.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 21 lipca 2008 r. oddalił odwołanie (punkt 1) i zasądził od E... S.A. w G... na rzecz zainteresowanej E... W... S.A. w P... kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2).

Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że Sąd Okręgowy uznał za własne ustalenia faktyczne poczynione w toku postępowania administracyjnego. W ocenie Sądu I instancji dokumenty przedstawione przez powódkę oraz E... W... S.A. w P..., a w szczególności łączące strony umowy oraz prowadzona przez nie korespondencja dawały podstawy do ustalenia, że w zaistniałych okolicznościach wstrzymanie przez K... E... S.A., w dniu 1 VIII 2006 r. dostaw energii elektrycznej od obiektów zainteresowanej – farmy wiatrowej w B... było nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy podkreślił, że z materiału dowodowego wynika w sposób niewątpliwy, że K... E... (obecnie E... O...) S.A. w G... oraz E... W... S.A. w P... zawarły nie powiązane ze sobą, w sensie prawnym, umowy: nr S/NT/TO/135/2005-DS.ELLE z 30 IX 2005 r. o świadczenie usług

przesyłowych – na czas określony, ostatecznie do 31 VII 2006 r.; nr 25/ZE/01/2 z 22 VI 2001 r. sprzedaży energii elektrycznej – na czas nieokreślony.

W drugiej umowie strony nie zastrzegły, że umowa sprzedaży ulega rozwiązaniu w przypadku wygaśnięcia umowy o świadczenie usług przesyłowych. W umowie z 22 VI 2001 r. strony wskazały wyłącznie okoliczności dające podstawy do wstrzymania dostaw energii, § 16.1, § 12, stanowiące odpowiedniki art. 6 ust. 3, 3a Prawa energetycznego. Strony nie odniosły się do umowy przesyłowej, określając w § § 12 i 18, podstawy rozwiązania umowy sprzedaży bez wypowiedzenia. Zdaniem Sądu brak jest podstaw faktycznych do przyjęcia, że¹¹ zaistniałych okolicznościach umowa z 22 VI 2001 r. stawała się bezprzedmiotowa. Powódka w żadnym miejscu nie wyjaśniła prawnego znaczenia pojęcia bezprzedmiotowości umowy sprzedaży, na którym w istocie został oparty zarzut odwołania. Zatem E. O. nie może dowodnie twierdzić, że rozwiązanie umowy przesyłowej z dniem 31 VII 2006 r. uzasadniało wstrzymanie w dniu 1 VIII 2006 r. dostaw energii elektrycznej do farmy wiatrowej w B.

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowe są, poczynione przez Prezesa URE, ustalenia i ocena prawna okoliczności mogących uzasadniać wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do obiektów zainteresowanej na podstawie art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego.

Strony umowy sprzedaży nie kwestionują zaległości odbiorcy w regulowaniu należności za dostarczoną przez K. E. energię elektryczną. Sporna jest jednak wysokość i przedmiot zaległości. Aby skutecznie twierdzić, że zostały spełnione wymogi przewidziane przepisem art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego, powódka obowiązana była wykazać i udowodnić nie tylko skuteczne złożenie stosownego oświadczenia lecz także istnienie długu uzasadniającego wstrzymanie odbiorcy dostaw energii elektrycznej.

Strony są zgodne co do tego, że pisma datowane 9, 12 i 30 VI 2006 r. nie zawierają wszystkich elementów koniecznych do uznania, że zostały spełnione wymogi określone w art. 6 ust.3a powołanej ustawy. Przedstawione wezwanie do zapłaty, datowane 24 III 2006 r., nie zostało złożone do akt postępowania administracyjnego. Powódka ograniczyła się do załączenia do odwołania kopii prywatnego dokumentu, nie wykazując przy tym, a nawet nie wyjaśniając, że: osoba, której podpis widnieje pod wezwaniem do zapłaty – Kierownik Działu Obsługi Klientów Kluczowych R. K. była uprawniona do składania oświadczeń woli w imieniu K. E. S.A. w G wezwanie skutecznie doręczono odbiorcy – zainteresowana tego faktu nie przyznaje, choć złożono potwierdzenie nadania faxu na nr , umieszczony na drukach firmowych spółki; są to należności za dostawę energii – faktury opisane zostały jako RACHUNEK WYRÓWNAWCZY.

Zasadność skierowania do niej wezwania do zapłaty podważa Spółka E : W . Zarówno jej twierdzenia, jak i dowody zgromadzone w sprawie przemawiają przeciwko uznaniu przez Sąd, że mogło ono uzasadniać wstrzymanie dostaw energii elektrycznej.

Prezes URE, ustalając jako bezsporny fakt istnienia długu, stwierdził, że najdawniejsza należność odbiorcy pochodzi z marca 2006 r. Wynika to wprost z pism powódki datowanych 4 VIII 2006 i 7 IX 2006 r. Tymczasem należności określone w wezwaniu z 24 III 2006 r. odnoszą się do rachunków, których termin płatności upływał 16 I, 14 II i 14 III 2006 r.

Z zestawień sporządzonych przez powódkę w toku postępowania administracyjnego wynika, że należności z rachunków WO-2975/R/12/2005 oraz 243/R/01/2006 zostały zapłacone przed wstrzymaniem dostaw energii – 12 VI i 3 VII 2006 r. Natomiast należność wynikająca z rachunku WO-519/R/02/2006 r. została zakwestionowana przez zainteresowaną, która powoływała się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Koszalinie (powinno być:

Szczecinie). Odpis tego wyroku, złożony już po zamknięciu rozprawy, nie może być brany przez Sąd pod uwagę przy rozstrzygnięciu sporu.

Zdaniem Sądu Okręgowego powódka w żaden sposób nie odniosła się do zarzutów zainteresowanej, nie tylko nie dowiodła istnienia długu uzasadniającego wszczęcie procedury z art. 6 ust.3a Prawa energetycznego ale nawet nie przedstawiła własnych twierdzeń czy wyjaśnień.

Uznając, że brak jest podstaw do uwzględnienia odwołania E... S.A. od decyzji Prezesa URE z dnia 6 VIII 2007 r. Sąd Okręgowy orzekł o jego oddaleniu na podstawie art. 479⁵³ § 1 k.p.c. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.(zasada odpowiedzialności za wynik sporu).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów złożyła E... S.A w G... Powódka zarzuciła: 1/ błędną ocenę stanu faktycznego sprawy przez niewłaściwe przyjęcie, że poczynione przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki ustalenia i ocena prawna okoliczności mogą uzasadniać wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do obiektów zainteresowanej na podstawie art. 6 ust. 3a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne; 2/ błędną ocenę stanu faktycznego sprawy przez niewłaściwe przyjęcie, że powód nie może zasadnie twierdzić, że rozwiązanie umowy przesyłowej z dniem 31 lipca 2006 r. uzasadniało wstrzymanie w dniu 1 sierpnia 2006 r. dostaw energii elektrycznej do farmy wiatrowej w B... 3/ naruszenie przepisu prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 3a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, a tym samym obciążenie powoda skutkami niedopełnienia obowiązków wynikających z tego przepisu, poprzez nieuprzedzenie odbiorcy o zamiarze wypowiedzenia umowy sprzedaży energii elektrycznej oraz nie wyznaczenie dodatkowego dwutygodniowego terminu na zapłatę zaległych i bieżących należności – gdyż w przedmiotowej sprawie konieczność taka nie zachodziła wobec faktu, że bezpośrednią przyczyną

wstrzymania dostaw energii elektrycznej do farmy wiatrowej w B: 1
była utrata z dniem 31 lipca 2006 r. mocy obowiązującej zawartej z
Elektrowniami Wiatrowymi S.A. w P. na czas określony umowy o
świadczenie usług przesyłowych, a nie jak przyjęto rozwiązanie umowy
sprzedaży energii elektrycznej.

Apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie
sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie,
ewentualnie o jego zmianę i orzeczenie, że wstrzymanie dostaw energii
elektrycznej przez K i E S.A w G / dniu 1
sierpnia 2006 r. do obiektów farmy wiatrowej w Barzowicach było uzasadnione,
a także o rozstrzygnięcie o kosztach procesu za wszystkie instancje, w tym o
kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W ocenie Sądu drugiej instancji nie można uznać słuszności zarzutu o
błędnej ocenie stanu faktycznego sprawy, ponieważ nie ulega najmniejszej
wątpliwości, że powódka z dniem 1 sierpnia 2006 r. wstrzymała dostawę energii
elektrycznej do obiektów farmy wiatrowej w B należącej do
zainteresowanego. Bezsporne jest także to, iż do tego czasu strony łączyły dwie
odrębne umowy: jedna zawarta 22 czerwca 2001 r., dotycząca sprzedaży energii
elektrycznej na własne potrzeby zainteresowanego i druga z dnia 30 września
2005 r., o świadczenie usług przesyłowych, określająca zasady przesyłu energii
wytworzonej w farmie wiatrowej zainteresowanego oraz zasady współpracy z
siecią dystrybucyjną. Druga umowa obowiązująca pierwotnie do 31 grudnia
2005 r. funkcjonowała ostatecznie do 31 lipca 2006 r. Sporna pomiędzy
stronami była wysokość zaległości w płatnościach za sprzedaną
zainteresowanemu energię elektryczną ale okoliczność nie stanowiła istoty
sporu w niniejszej sprawie, gdyż istotę tę stanowiła kwestia zasadności lub

bezzasadności wstrzymania dostaw energii elektrycznej, czyli to, o czym rozstrzygnęła decyzja Prezesa URE.

W tych warunkach Sąd Okręgowy miał pełne podstawy ku temu aby uznać za własne te ustalenia faktyczne, które zostały poczynione w toku postępowania administracyjnego na podstawie dowodów zebranych w tym postępowaniu. Znamienne jest zresztą, że w odwołaniu od decyzji z dnia 6 sierpnia 2007 r. powódka przyznała bezsporność faktów związanych z zawarciem i obowiązywaniem umów łączących ją z zainteresowanym. Kwestionowała natomiast ocenę, że wstrzymanie dostaw energii (odłączenie farmy od sieci elektroenergetycznej K. E. S.A. w G.) nastąpiło z naruszeniem art. 6 ust. 3a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne. Powódka reprezentowała pogląd, że umowa sprzedaży energii elektrycznej stała się bezprzedmiotowa w związku z utratą mocy obowiązującej umowy przesyłowej.

W związku z dwoma zarzutami powódki bazującymi na błędnej ocenie stanu faktycznego sprawy Sąd Apelacyjny pragnie podkreślić, że nie stwierdziwszy żadnych nieprawidłowości w zakresie ustaleń istotnych okoliczności składających się stan faktyczny, ustalenia Sądu Okręgowego przyjmuje za własne bez żadnych uzupełnień czy sprostowań.

Co się zaś tyczy zarzutu naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust.3a Prawa energetycznego to w ocenie Sądu Apelacyjnego również nie jest on słuszny. Zdaniem Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy oddalając odwołanie powódki nie naruszył powołanego przepisu, ponieważ okoliczności sprawy świadczą o nie spełnieniu ustawowych warunków, które uzasadniają wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej. Uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji dowodzi, że Sąd dokonał analizy sprawy pod kątem spełnienia przez przedsiębiorstwo energetyczne tych wymogów, które mogą uzasadnić wstrzymanie dostaw energii (co najmniej miesięczna zwłoka z zapłatą, pomimo uprzedniego powiadomienia na piśmie o

zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego, dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności) i doszedł do wniosku, że działania podjęte przez powódkę były wadliwe i dlatego nie mogły być uznane za zgodne z prawem. Sąd Apelacyjny całkowicie podziela to stanowisko.

Podkreślając odrębność obu umów i wynikające z tego faktu konsekwencje, a w szczególności to, że realizacja umowy sprzedaży energii elektrycznej na potrzeby własne nie jest uzależniona od bytu prawnego umowy o świadczenie usług przesyłowych, to argument powódki o podłączeniu zainteresowanego – występującego jednocześnie w podwójnej roli odbiorcy i wytwórcy energii elektrycznej - do jej sieci dystrybucyjnej jedną, tą samą linią kablową nie może odnieść spodziewanego skutku.

Chociaż z treści środka odwoławczego wynika, że apelująca nie traktuje zadłużenia zainteresowanego jako bezpośredniego powodu wstrzymania dostaw energii do farmy wiatrowej a jedynie jako okoliczność, która przyczyniła się do tego i twierdzi, że z tej przyczyny nie miała obowiązku wdrażania procedury wynikającej z art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego to jednak utrzymuje, iż obowiązująca procedura została zachowana. Z powołanymi twierdzeniami nie sposób się zgodzić, gdyż – w ocenie obu Sądów - nie są one wiarygodne, a ponadto są wewnętrznie sprzeczne.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznając apelację powódki za bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.



Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy